

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 57.

Z KRAKOWA DNIA 16 LIPCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 8 Lipca.

Dnia 6go b.m. z powodu zwycięstwa odniesionego w Niderlandach przez woyska Zprzymierzone, odbyło się tu uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym Świętego Jana, w obecności Władz najwyższych, Magistratur i licznego zgromadzenia. Po skończonem nabożeństwie, czytane było doniesienie umieszczone w przeszłym numerze gazety naszej, od JW. Jenerała Rossyyskiego Pozzo di Borgo z Bruxelli, poczem JW. Biskup Zambrzycki zaintonował *Te Deum*. Wieczorem miasto było oświetlone.

Uwadam publiczność, iż Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego, uchwałą swoją na posiedzeniu z dnia 30go mca zeszłego, na wnioski moje, zapadła, przy obietnicy przez JW. Matuszewicza Ministerii skarbu, uwolnił mnie od Nadzoru, który dotąd nad działaniami rzeczonoego Ministerii powierzony sobie miałem. — Przeto każdy z partykularnych w interessach skarbu publicznego dotyczących, odtąd do pomienionego JW. Matuszewicza iako

Prezesa Ministerii skarbu udawać się winien.

W Warszawie dnia 4 Lipca 1815 r.
Tayny Radca i Cesarsko-
(Podpisano) Królewski Namiestnik w
tymczasowym Rządzie Kró-
lestwa Polskiego.
Novossilkoff.

TRAKTAT PRZYJAZNI

zawarty w Wiedniu d. 21 Kwietnia (3 Ma-
ia) 1815 między N. Cesarzem Wszech
Rossyy i N. Królem Pruskim.

MY ALEXANDER I.

Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy &c.

Wiadomo czyniemy niżej, że za wspólnym układem między Nami i N. Królem Pruskim, przez naszych zobowiązanych pełnomocników, na mocy danego im pełnomocnictwa, zawarty i podpisany został w Wiedniu d. 21 Kwietnia (3 Maia) r. b. traktat, który słowo w słowo brzmi jak następuje:

W Imię Najświętszej i Nierozdzielnej
Troycy.

Najjaśniejszy Cesarz wszech Rossyy,

i N. Król Pruski, ożywieni chęcią ściślejszego skoiarzenia związków, które łączyły ich woyska i ludy w woynie trudney i krwawey, a którey świętym zamiarem było, przywrocić Europie pokoy i narodom spokoynosc; dla dopełnienia bezpośrednich obowiazkow i polozenia tainy wszelkim wątpliwościom, uznali potrzebę, ustalic ostatecznie uroczystym traktatem to wszystko, co się ściaga do układow tyczących się Xięstwa Warszawskiego, i do porządku rzeczy wyptywającego ze zbjeгу w tym względzie negocyacyy, i zasad rownowagi i rozdziału sił, na kongressie Wiedeńskim rozważanych i popieranych. Duch narodowości, korzyści handlowe, stosunki mogące przywrocić pewność w administracyi, porządek w interessach skarbowych, pomyślność ogólną i szczególną każdego, w prowincyach nowego ograniczenia, wszystko to miano na względzie, i Najiaśnieysi Monarchowie, dla ukończenia tego zbawiennego dzieła, dla oznaczenia i wytknięcia ostatecznie granic Państw swoich, dla ułożenia wszystkich warunków, szczęście ich zapewnić mogących, mianowali za swych Pełnomocników, to iest: N. Cesarz wszech Rossyy, Jegomość Pana Jędrzeia Hr. Razumowskiego, swego aktualnego tajnego Radeę, Kawalera orderow S. Jędrzeia i S. Alexandra Newskiego, wielkiego krzyża S. Włodziera, i swego pierwszego Pełnomocnika na kongressie, a N. Król Jmć Pruski Xcia Hardenberga, swego Kanclerza Stanu, Kawalera wielkiego orderu orła czarnego, orła czerwonego, S. Jana Jerozolimskiego, i krzyża żelaznego Pruskiego, także S. Jędrzeia, S. Alexandra Newskiego, Stey Anny pierwszey klasy, Rossyy-

skich, wielkiego krzyża orderu Królewskiego S. Stefana, Węgierskiego; wielkiego orła legii honorowey; Kawalera orderu S. Karola Hiszpańskiego, naywyższego orderu Annuncyady; orderu Serafinow, Szwedzkiego; orderu słońca Duńskiego; złotego orła Wirtemberskiego, i wielu innych, swego pierwszego Pełnomocnika na kongressie, którzy zamieniwszy pełnomocnictwa swoje za ważne, i w przyzwoitey formie uznane, zgodzili się na następujące artykuły:

Wspomnione artykuły przechodząc przez negocyacye ogólne w traktatach wzajemnych, między Rossyą, Austryą i Prusami, umieszczone zostały w całej ich rozciągłości i brzmieniu (z wyłączeniami z natury rzeczy wyptywającemi) w traktacie z Jego Cesarsko-Królewsko-Apolską Mością zawartym.

Artykuł 1. Część Xięstwa Warszawskiego, którą N. Król Jmć Pruski posiadać będzie z zupełną samowładnością i własnością przez siebie i swoich następcow, pod tytułem Wielkiego Xięstwa Poznańskiego, objęta będzie następującą linią:

Zaczynając od granicy Pruss wschodnich we wsi Neuhoff, nowa linia ciągnąć się będzie granicą Pruss zachodnich, taką jaką była od roku 1772 aż do traktatu Tylżyckiego, do wsi Leibitsch, która należeć będzie do Xięstwa Warszawskiego. Ztamtąd ciągnąć się będzie linia, która zostawiając Kompania, Grabowiec i Szczytno Prussom, przechodzi Wisłę, przy tem ostanieniem mieyscn, a drugiey strony rzeki wpadającej na przeciwko Szczytna w Wisłę, aż do dawney granicy powiatu Noteckiego przy Gross-Opoczko; w ten sposób, iż Służewo należeć będzie do Xię-

stwa, a Przybranowa, Hollander i Macie-
iowo do Pruss. Od Gross-Opoczko, poy-
dzie liniia przez Chlewiśka które zostaną
w Prusach, do wsi Przybysław, a z tam-
tąd przez wsie Piaski, Chełmce, Wito-
wiczki, Kobylinka, Woyczyn, Orchowo,
aż do miasta Powidz.

Od Powidza dalsza liniia prowadzo-
na będzie przez miasto Słupcę, aż do pun-
ktu, w którym się schodzą rzeki, Warta
i Proсна.

Od tego punktu poydzie liniia w go-
rę rzeki Proсны, aż do wsi Kościelna wieś
o milę od miasta Kalisza odległej.

Tam, zostawiwszy temu miastu (z
lewego brzegu rzeki Proсны) bwo d w
półkole, w tej odległości jaka jest od Ko-
ścielney wsi, do Kalisza, zwroci się liniia
do koryta Proсны i ciągnąć się będzie w
gorę, przez miasta Grabow, Wieruszow,
Bolesławiec, dla zamknięcia iey przy wsi
Goła, na granicy Szląska na przeciwko
Byczyny (Pitschin.)

(Reszta potem.

Z Londynu d. 27 Czerwca.

(Z gazety Berlińskiej.)

Zyiemy tu w nieznaney ieszcze radości.
Wiadomosci z Francyi dochodzą do 23 b.
m. Ciekawi iesteśmy, jakie nbowa tymczaso-
wa rządowa kommissya (nowy rewolu-
cyyny dyrektóryat) przedsięweźmie środ-
ki. Słychać, iż posłała propozycye Xciu
Wellingtonowi, które przywiozł tu wczor-
ay goniec. Mowią, iż Lord Castlereagh
ma znowu na stały ład do głównej
kwatery Xcia Wellingtona wyiechać, a-
żeby znajdował się bliżey nader waż-
nych zdarzeń, które we Francyi nastąpią.
Wczoray miał długą audyencyą z Lordem
Liwerpool u Xcia Rejenta. Ma on, iak

mowią, żądać wydania Anglii Bonapar-
tego, iego familii i strónników.

Wszystkie będące w gotowości okrę-
ty wypłynęły z naszych portow dla krą-
żenia po morzu, w celu schwywania Bo-
napartego, jeżeliby do Ameryki umykał.

Do Deal przybyło 8000 Francuzkich
jeńców, których na okrętach umieszczo-
no; lecz więcey ich ieszcze oczekują.

D. 23 izba niższa po długiej mowie
Lorda Castlereagh z wielkimi oklaska-
mi słuchaney, uchwaliła publiczne po-
dziękowanie Xciu Wellingtonowi, Xciu
Oranii, Angielskiemu woysku, Xciu Blü-
cherowi i woysku Pruskietu. Xże Wel-
lington otrzyma w podarunku 200,000 fszt.
dla kupienia sobie wsi i wystawienia do-
mu. Angielskiemu woysku, które w Hi-
szpanii służyło, uchwalono w zdobyczy
800,000 fszt.

Xże wydał pod d. 21 Czerwca na-
stępującą odezwę do Francuzow:

" Uwiadomiam Francuzow, iż na
czele zwyciężkiego woyska wszedłem na
ich ziemię, nie iako ich nieprzyjaciel, ale
iedynie iako nieprzyjaciel przywłaszczyci-
ciela, który okazał się bydź nieprzyja-
cielem całego rodzaju ludzkiego i z któ-
rym ani pokoy, ani rozeym zawartemi
bydź nie mogą. Przychodzę dopomozd
Francuzom do zrucenia żelaznego iarzma,
które ich uciska. W tym celu wydałem
dołączony tu rozkaz do woyska, i żą-
dam, aby mi doniesiono ktoby przeciw-
niemu postępował. Nie może bydź
zresztą tajno Francuzom, iż mam prawo
żądać takiego z ich strony postępowania,
któreby mnie postawiło w stanie wspie-
rać ich przeciw tem, którzyby im źle
uczynić mogli. Są zatem obowiązani

czynić zadosyć wszystkim rekwizycyom, które nakazane będą przez upoważnione do tego osoby, i które dawać im będą kwity w przyzwoitey formie; muszą spokojnie do domow swoich powrócić i nie wdawać się ani z przywłaszczycielem, ani iego stronnikami. Wszyscy, którzy po wniyściu woyska do Francyi opuszczają swoje mieszkania, i wszyscy nieobecni, zostający w służbie przywłaszczyciela, uważanemi bydź mają iako iego stronnicy i nieprzyjaciele, i majątek ich na utrzymywanie woyska obrocony zostanie.

— W główney moiey kwaterze Malplaquet d. 21 Czerwca 1815.

(Pod.) Wellington.

Rozkaz dzienny pod d. 20 Czerwca 1815.

Gdy woysko w kracza na ziemię Francuzką, proszeni zatem są żołnierze tych narodow, którzy w tej chwili zostają pod rozkazami Marszałka Xcia Wellingtona, aby pamiętali, iż ich Monarchowie zprzymierzyńcami są N. Króla Francuzkiego, i Francya uważaną bydź musi iako kraj przyziacielski. Nakazuje się, aby tak officerowie, iako i żołnierze niczego nie domagali się bez zapłaty. Kommissarze starać się będą zwyczajnym sposobem o żywność dla woyska, i żadnemu officerowi i żołnierzowi nie wolno rekwizycyow rozpisywać. Kommissarze będą albo przez Marszałka, albo przez Jenerałów, którzy woyskami każdego narodu dowodzą, (w przypadku gdyby Angielski kommissarz nie trudnił się przysposobieniem żywności) upoważnionemi do czynienia rekwizycyow, i wydawania na nie przyzwoitych kwitow; rozumie się iednak, iż za wszystko, co przez rekwizycyą od Francuzkich

mieszkańcow wezmą, rownie są odpowiedzialnemi iak gdyby na rachunek ich rządow było zakupionem.

(Pod.) Waters.

Skromność Xcia Wellingtona ukazuje się naywidoczniey z listu do iego matki Pani Mornington, w którym pisze: „ Bonaparte kierował bitwą z naywiększą zręcznością i odwagą; nie przywodzę tego w tym celu, ażebym sobie iakąs osobistą zasługę przywłaszczwał; zwycięztwo nasze należy iedynie przypisać przewyższającej sile i nieprzewyciężoney waleczności naszych i zprzymierzonych woysk. „ Czulość iego serca naylepiey malują wyrazy następujące: „ Pęka się serce moje z żalu nad okropną stratą dawnych moich przyjaciół, kolegow i żołnierzy, mnie to bynajmniej niecieszyłoby zwycięztwo, gdyby nie kładło końca zamachom Bonapartego. „ Szlachetną zaś iego dumę okazuje dana odpowiedź Francuzkiemu Jen. Hr. Lobau (Mouton) który żądał z nim mówić: „ Aż nadto się poważam, ażebym miał wdawać się z zdraycą i krzywoprzysięcą. „

Poymany w niewolą Bonapartego Lekarz Larrey wyznał, iż widział umierającego Jen. Duhesme i że 5ciu jenerałów na placu bitwy opatrzył.

Król Hiszpański przybył z bratem swoim Don Karlos do Barcelłony. Liczne woysko stoi w gotowości pod rozkazami Jen. Castanos na równinach Lampurden do wkroczenia do Francyi w Roussillon. Flota Kadyxka, która przeznaczona była do Ameryki, ma razem uderzyć na Collioure, iako klucz do Rousillonu.

Wiadomości z Francyi do 24 Czerwca z Gazety Wiedeńskiej Dworskiej, Berlin-

skiey i Hambarskiey.

Zaraz iak tylko Bonaparte do Paryża d. 21 Czerwca przed południem powrócił zwołał swoich Ministrow. Tegoż dnia, gdy zebrała się izba parow przybył do niej Minister wewnętrzny Carnot i rzekł:

" Cesarz przybył dziś o godzinie 11 do Paryża. Zwołał Ministrow i doniósł, iż woysko po świetnem zwycięztwie na równinach pod Fleurus, gdy wybor woyska Pruskiego zniszczony został, stoczyło wielką bitwę; we dwa dni potem o 4 mile od Brukseli bite było przez cały dzień woysko Angielskie i zmuszone zostało do ustąpienia z placu boju. Zdobyto 6 Angielskich chorągwi, i bitwa przeważała się na naszą stronę, gdy w nocy niechętni zrobili trwogę i nieład, któremu dla nocy obecność J. C. Mci zaradzić nie mogła. Woysko zgromadza się znowu pod murami Avesnes i Philipeville. J. C. Mość iechał przez Laon, i wydał rozkaz, aby gwardye nar dowe wstrzymały uciekających. Ponieśliśmy klęskę, którem zapobiedz nie można było. J. C. Mość powrócił do Paryża, dla naradzenia się z ministrami iakby utraczone działa zastąpić. Jest także wołą J. C. Mci porozumieć się z oboma izbami względem środków iakich okoliczności wymagają. W tej chwili trudni się ułożeniem propozycyy, które obu izbom podane zostaną. „

D. 22 przyniesione zostało do obu izb następujące

Oświadczenie Bonapartego do ludu Francuzkiego.

Francuzi! Gdy rozpocząłem wojnę dla utrzymania niepodległości narodu, polegałem na połączeniu wszystkich natę-

żeń, wszystkich chęci i wspólnych działan władz narodowych; spodziewałem się najlepszych skutkow i nie zważałem na oświadczenie wszystkich Mocarstw przeciw mnie. Okoliczności zdają się dla mnie odmieniać. Ja sam poświęcam się na nienawiść nieprzyjaciół Francyi. Oby wierzni chcieli bydz swojemu oświadczeniu, iż tylko przeciw moiey osobie prowadzą wojnę! Kończy się polityczne moie życie i ogłaszam syna moiego pod imieniem Napoleona II Cesarzem Francuzow. Terazniejsi Ministrowie stanowić będą tymczasową rządową radę. Przywiązanie do moiego syna jest dla mnie podobką do wezwania obu izb, aby niebawnie urządziły prawną rejencyą. Łączcie się wszyscy dla publicznego dobra i pozostania niepodległem narodem. W Paryżu d. 22 Czerwca 1815.

(Pod.) *Napoleon.*

Obie izby posłały po południu z powoda odebrania tego oświadczenia deputacye do Bonapartego, którem na ich przemowy odpowiedział: " Dziękuję wam za uczucia, które mi wynurzyliście. Zalecam izbom, aby woysko zmocniły i postawiły go w iak najlepszym stanie obrony; bo kto chce pokoju, powinien się do wojny gotować. Nie oddawaycie tego wielkiego narodu na łaskę cudzoziemcow, bo zawiedziecie się w waszych nadzieiach. W iakimkolwiek znajdować się będę położeniu, poczytam się za szczęśliwego, jeżeli Francya będzie wolną i niepodległą. Jeżeli za życia ustąpiłem nadanego mi od narodu prawa moiemu synowi, tedy uczyniłem tę wielką ofiarę iedynie dla dobra narodu i z przywiązania do moiego syna, i dla te-

go ogłosiłem go Cesarzem. „

Pod czas naradzeń izb przysłał minister wojny dosyć zaspokajający raport o położeniu wojskowem. Na owczar Marszałek Ney odezwał się z żywością w izbie parow: „Wszystkie doniesienia są zmyślane. Nieprzyjaciel jest w wszystkich miejscach zwycięzcą. Ja dowodziłem całym wojskiem pod Cesarzem, i widziałem, jaki był nieład. Nawigęcy zebrać możemy na granicach 16 do 18,000 ludzi, lecz ci są tak porażeni, iż nie potrafią dać nieprzyjacielowi odporu. Wszyscy generałowie, którzy się tu teraz znajdują i byli w bitwie, powiedzą toż samo. Gdyby Marszałek Grouchy nie był nic utracił, tedy byłby mógł zastąpić ustęp i Cesarz nie znajdowałby się w Paryżu. Co tu mówię jest szczerą prawdą. Nieprzyjaciel stoi w Nivelles z 80,000 ludzi. Prusacy nie są zniszczeni, jak wam piszą; większa część ich wojska nie była w całe w bitwie. W przeciągu 6 lub 7mi dni może nieprzyjaciel być pod bramami stolicy; niema innego środka do ratowania odczynny, jak proponować mu pokoy. „

Obie izby trudniły się dalej z rzeczeniem się tronu przez Bonapartego i długie zachodziły spory względem pytania: czyli to rzeczenie się ma być przyjęte na rzecz Napoleona II lub czyli tron ma być zawakuiący uważany. Ostatnie zdanie miało wiele za sobą głosów, które iednak stronnicy Bonapartego przekreskowali. Potem zabrał głos Minister policyi Fouché i rzekł:

„ Mci Panowie! Nadeszła chwila, w której izba Reprezentantów oświadczyć

się powinna w jóbliczu całego narodu i całej Europy za wolnością, za niepodległością i zasadami, za które Francya przez 25 lat krew przelewała i różnego rodzaju ofiarami wyniszczyła się. Nie sądzę bydz potrzebą zalecać zgromadzeniu z Francuzow złożonemu względy, na jakie Cesarz zasługuie i wzbudzać w niem uczucia, jakie nieszczęście jego rodzi. Reprezentanci narodu nie zaniedbają w układach, które zamyslała rozpocząć, starać się o dobro dla tego, który przez tyle lat kierował losami naszej oyczyzny. Proponuję izbie, aby zgrona swiego wyznaczyła natychmiast kommissyą z 5 członków, którzyby udała się do zprzymierzonych Monarchow, i stosownie do okoliczności terażniejszego położenia Francyi rozpoczęła układy dla utrzymania praw i niepodległości narodu Francuzkiego. Żadam, aby wyznaczyć się dziś mająca kommissya zaraz jutro rano wyjechała. „

Po niejakich sporach, izba postanowiła dodać do tymczasowego rządu trzech członków z obu izb, do których izba parow dwóch wyznaczyła, i wybor kommissyi do zprzymierzonych Mocarstw zostawiła tymczasowemu rządowi.

Z Kolonii d. 28 Czerwca, o godz. 11 w wieczor.

Niderlandzki goniec, który w tej chwili tedy przebiegł, przywiózł niewątpliwą wiadomość, iż Cambrai szturmem przez Anglikow wzięte zostało i Xze Wellington założył tam główną swoją kwaterę. Frzy jego odiezdzie nadeszło tamże doniesienie o szybkim pomykaniu się Hiszpańsko - Angielskiego Wandej Wojska, którego czoła miały się już nie

daleko Paryża pokazać.

Ces. Austriacki Podpułkownik Böhme, adiutant Xcia Schwarzenberga, opuścił d. 26 Feldm. Xcia Blüchera w St. Quentin, zkąd posuwał się do Noyon, a d. 27 miał ku Compiègne postąpić.

Ludwik XVIII zamyślał d. 26 założyć główną swoją kwaterę w Cambrai.

Maubeuge i Philippeville mają się względem poddania układać.

Królewsko - Pruski dowódca miasta i twierdzy.

(Pod.) Ende.

Z Brukseli d. 26 Czerwca.

Gwardya Króla Francuzkiego Ludwika XVIII w liczbie 4000 ludzi, ruszyła ku granicom Francuzkiem. Ludwik XVIII nie znajdował się na *Le Deum*, które w Gandawie z powodu zwycięstwa d. 18 odśpiewane zostało. Hr. Dillon postąpił on do Brukseli rozkaz, aby ile możności miał o ranionych Francuzach staranność. Do Marszałka Wiktora rzekł podczas obiadu, iż teraz może wypić zdrowie za powodzenie zprzymierzonego oręża, ponieważ wie, iż ten oręż nie jest przeciw Francyi, ale przeciw Bonapartemu i jego stronnikom wymierzony.

Pomiędzy znajdującymi się w Brukseli Francuzkami jeńcami, jest także Baron Larrey, jeneralny chirurg wojska.

Niedobitki wojska Francuzkiego cofnęły się do Leon. Wszystkie doniesienia zgadzają się, iż znajdują się w najsłabszym stanie. Oprócz straty poległych i ranionych na placu boju, uciekła znaczna część żołnierzy, którzy kupami opuszczają pułki, powracając do domów. Jeźdcy i artylerzyści przedają konie chłopom.

Pomiędzy ranionymi Francuzkami

jenerałami liczą Hieronima Bonapartego. Pora czasu d. 17 była brzydka; deszcz lał strumieniami.

Miasteczko Wawre ucierpiało nieznośnie; d. 18 o godzinie 4 po południu opanowali Francuzi część miasta, ale nie mogli uzyskać mostu na rzece Dyle. Strzelali zatem cały wieczor do miasta, i przeszło 30 domow zgorzało zewszyskiem z tego powodu. Prussacy utrzymali się w swoim stanowisku za mostem.

Tysiące chłopow trudni się uprzętnieniem trupow z poboiowiska, które kupami leżą o koło Belle Alliance. Dla zapobieżenia chorobom palą trupy. Pomiędzy kupami zabitych znaleziono dwie zwłokow, które tuż przy sobie leżały i ręce jedno na drugie miały założone. Byli to zapewne bracia, albo przyjaciele, którzy chcąc jeden drugiego ratować, odebrali śmiertelne postrzały. Codziennie przywożą tu jeszcze ranionych na wozach; miana o nich jest staranność, rozbiłają dla nich namioty i umieszczają ich po kościołach. Deputacya od miasta Hagi przywiozła 10,000 Zł. hol. dla ranionych. Rana Królewicza Oranji polepsza się codziennie.

— D. 29 —

Postęp woysk zprzymierzonych przeciw Paryżowi wyrownywa tryumfalnemu wchodowi. Wellington powzięciu Cambrai poszedł do Compiègne, gdzie teraz jest główna jego kwatera. Przednie jego straże składające się powiększney części z Belgijczykow, zachodzą aż do okolic Paryża. Takimże sposobem postępuje wojsko Pruskie. Lecz oba wojska są ostrożne, i poty nie wniyda do Paryża, iako środkowego miejsca i siedliska niezgody i nieładu, poki Rossyyskie, Au-

stryackie i Bawarskie woyska nie staną z niemi w rowney linii, ażeby mieć na każdą zdradę gotową pomoc.

Onegdayszey nocy zaczęto strzelać do twierdzy Quesnoy. Maubeuge zostało wczoray w wieczor w imieniu Ludwika XVIII do poddania się wezwanie. Jeżeli się nie podda, tedy dziś będzie atakowane. Przeciw Landrecis przedsięwzięte także zostały środki do ataku. Mnóstwo dział ciężkich przybyło z Anglii. Słowem wszystkie nadgraniczne twierdze Francuzkie wezwane zostały w imieniu Ludwika XVIII do poddania się. Mniemają, iż Lill, gdzie najwięcey znajduje się stronników Królewskich, w krótce się podda.

Od Luxemburga i innych okolic idzie 30,000 Prussaków dla zniszczenia reszt woyska Marszałka Grouchy i Jen. Vandamme, które zgromadzają się za twierdzami Philipeville, Givet i Charlemont.

Ludwik XVIII, w którego orszaku znajduje się Xże Talleyrand i korpus wojska Xcia Berry, założył tymczasowo siedzisko swojego rządu w Cambrai, żądając się skoro okoliczności dozwolą do stolicy swojego państwa.

Paryż znajduje się w okropnem położeniu: wszystkie partye są w poruszeniu, i największy panuje nieład. Zbiegowie i ranieni od woyska pomnażają trwogę. Jacobini, znajdujący się na czele, rządu poselają deputacyą za deputacyą do Wellingtona i Blüchera dla wstrzymania ich postępu i z propozycyami pokoju; ale wszystkie ich propozycye, ponieważ tym ludziom wierzyć nie można, odrzucane bywają.

Zapewniają, iż zawarty został nowy traktat, mocą którego Ludwik XVIII. pod

pewnymi warunkami i niektórymi ustąpieniami, które służyć mają za rękoymią pokoiu, przywrocony na tron Francuzki zostanie.

Wyznaczona została kommissya dla oszacowania szkod, które nieszczęśliwi mieszkańcy Belgii podczas bitew ponieśli. Szkodę tę ma szlachetny naród Angielski nagrodzić.

Gdy szanowny nasz Królewicz następcą tronu, Xże Oranii, który w ostatniej bitwie uzyskał szacunek i podziwienie świata, przychodzi z rany swojej do zdrowia, N. Królowa odiechała zatem do Hagi, żądając nadziei tu w krótce Król.

Mnóstwo Francuzkich jeńców odsłanem żądają przez Antwerpią i Ostendę do Anglii.

Ośmiodniowa kampania obaliła tedy potęgę krwi chciwego człowieka, który rozpoczynając wojnę z wyborem woyska, chciał być zdobywcą świata.

Pogłoska iakoby Bonaparte wydany był Xięciu Blücherowi nie potwierdziła się.

Waleczni Szkoci, którzy w bitwie d. 18 okryli się nieśmiertelną chwałą, stanowią zawsze przednią straż Xcia Wellingtona, który uważany teraz jest iako oswobodziciel świata od tyranii. Najpierw skruszył więzy tyranii w Portugalii i Hiszpanii, i on najpierwszy usłał drogę do wielkich zwycięstw które potem nastąpiły.

Podług niektórych doniesień jest Napoleon Bonaparte w Paryżu uwięziony i zostaje pod dozorem tymczasowego rządu. Ponieważ zgromadziło się 800 federatów przedmieść Paryzkich, podwojono zatem straż obu izb prawodawczych.

D O D A T E K

D O N ¹⁰ = 57.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

Z KRAKOWA DNIA 26 LIPCA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Berlina d. 5 Lipca.

W tey chwili nadeszły tu następujące urzędowe doniesienia z Akwisgranu:

Do JW. Królewskiego Wielkorządcy W. Xięstwa Niższego Renu, &c. Sack w Akwisgranie.

JW. Pan zobaczysz z dołączonego tu pisma, iż misnowani są deputowani od parow Francuzkich, dla zawarcia pokoju z przymierzonymi Mocarstwami, a tymczasem proszą o zawieszenie oręża. Widocznie zatem pokazuje się jakie jest położenie rzeczy we Francyi, a zwłaszcza w Paryżu. Upraszam JW. Pana, ażebyś mniejszy list raczył nie tylko w gazetach swoiey gubernii ogłosić kazać, ale także przesłać go innym gubernatorom do urzędowego oznaymienia. — W główney kwaterze St. Quentin d. 26 Czerwca 1815.

Dopiś. Idziemy bez zatrzymania się prosto przeciw Paryżowi. Zdobyliśmy znowu 61 najpiękniejszych dział. Co za przedziwne woysko!

(Pod.) *Gneisenau.*

Pismo deputacyi od Parow Francuzkich.

Gdy zasła w rządzie Francuzkim odmi. na przez zrzeczenie się tronu przez Cesarza Napoleona, które w imieniu ludu Francuzkiego przez jego reprezentantow przyjęte zostało, uprzatnęła zawody, iakie dotąd względem otworzenia układow, w celu zapobieżenia nieszczęściu wojny między Francją i zprzymierzonymi Mocarstwami zachodziły, podpisani umocowaniami zatem zostali do rozpoczęcia układow, zawarcia i podpisania wszelkich

umow, zmierzających do wstrzymania krwi rozlewu i przywrocenia powszechnego w Europie pokoju. Mają więc honor uwiadomić o tem JO. Xcia Blüchera, Naczelnego Wodza, i upraszać go, aby im raczył podać sposobność udania się wprost do główney kwatery zprzymierzonych Monarchow, i tymczasowo umówić się z nim o powszechnie zawieszenie oręża między Francuzkami i zprzymierzonymi woyskami, o które upraszali już dowodzący przednimi strażami Jenerałowie, i ustnie ugodzili się już na nie przednie straże. Podpisani upraszają JO. Xcia Blüchera, Naczelnego Wodza, aby raczył przyjąć zapewnienie wysokiego ich szacunku. W Laon d. 25 Czerwca 1815.

Hr. Horacy Sebastyani, Hr. Laferet, Lafayette, Benjamin Constant, d'Arjuzon.

Główna kwatera Xcia Blüchera była d. 27 Czerwca w Golicourt, między Compiègne i Paryżem.

D. 3 b. m. w wieczor wyiechał ztąd Kanclerz stanu Xze Hardenberg do główney kwatery do J. K. Mci.

— D. 7. —

Wysłana d. 29 Czerwca z główney kwatery Xcia Blüchera z Gonesse (przy St. Denis) i w tey chwili tu nadeszła sztafeta, przyniosła następujące doniesienia:

Jenerał Gneisenau donosi w liście pod d. 27 Czerwca w wieczor z Compiègne JW. Wielkorzący Sack:

"W czoray przybył do Noyon Francuzki Jenerał, iako wystaniec, do układu-

nia się względem wydania Bonapartego. Przednia nasza straż stoi dziś niedaleko Paryża. Xże Wellington znajduje się w Resles. Woyska nasze uprzedziły tu o pół godziny nieprzyjaciela, dla osadzenia ważnego mostu na Aisne i zaigcicia miasta bez straty. Paryż jest w zaburzeniu: przedmieścia oczekują tylko chwili dla złupienia miasta. Gwardya narodowa zaledwo wstrzymać może tę tłuszcę. Sedan opnowany został d. 27 przez woyska Elektora Heskiego. Czerniszew przeszedł d. 28 z 15 pułkow kozaków przez Luxemburg. Xże Wrede znajdował się w Nancy, gdzie d. 7 Lipca przybędzie wielka główna kwatery. A nas wszystko zostaje w tymczasowym stanie.,,

Drugi list tegoż Jenerała z Gonesse (o 3 godziny drogi od Paryża) pod d. 20

Czerwca w wieczór donosi:

„W tej chwili przybyliśmy tu z Senlis. Widzimy Montmartre i wieże domu inwalidow w Paryżu. Jutro rozstrzygnięta rzecz zostanie czyli woyska nasze wniyda bez krwi rozlewu do Paryża. Układy nie są jeszcze zerwane, a zatem może Paryż podda się przez kapitulacyą.,,

Podług trzeciego listu chciał Napoleon Bonaperte d. 28 obić znowu w Paryżu rządu, ale mało znalazł pomocników, i na zagrożenie przez Fouché, iż wyznaczy 1 mill. fr. na jego głowę, jeżeli zaraz nie opuści stolicy, musiał się tymczasowo oddać do Malmaison.

D. 28 Czerwca wyiechali także z Paryża w 6 powozach deputowani do głównej kwatery Xcia Wellingtona.

D O N I E S I E N I A.

1wszy raz) Starozakonny Markus Wohl kupiec z miasta żydowskiego przy Krakowie iedzie z służącym Manele i furmanem nąęty n w interessie handlowym do Wiednia.

1wszy raz) Starozakonny Berek Korn z miasta żydowskiego przy Krakowie wyieżdza do Brodow w interessie handlowym z pisarzem Szmul Hern, służącym Abraham Leib i furmanem Chacni Szmulowicz.

1wszy raz) JW. Jan Chwalibóg z żoną i trzema służącymi iedzie w Cyrkuł Tarnowski z Józefem Pietrowskim, Woyciechem Krulickim i z Panną Maryanną Wrzesnowską służącą, co podaie do publiczney wiadomości.

1wszy raz) Starozakonny Szyia Izraelowicz z Miasteczka Xiąża Wielkiego Powiatu Miechowskiego Departamentu Krakowskiego, iedzie do Wiednia w interessie handlowym z starozakonnemi Berkiem Szmulowiczem Pisarzem Leiblem Szmilem służącym, i furmanem kołmi własnymi.

1wszy raz.) Maciev Uznański, mieszkajacy w ulicy Wisney pod Nrem. 280, ma zamiar wyiechać w Galicyą Austryacką w Cyrkuł Myslenicki po zakupiony owoc, co do publiczney podaie wiadomości.

1wszy raz.) Leibel Cinsler i Michał Leinkram kupcy z Zydowskiego Miasta na Kazimierzu przy Krakowie mają zamiar wyiechać do Wiednia w interessach handlowych, biera z sobą dwoch służących Możesza Spielberg i Jcika Kamillew.

1wszy raz.) Starozakonny Aszer Izraelowicz z Miasta Xiąża Wielkiego Powiatu Miechowskiego Departamento Krakowskiego, iedzie do Lipska w interessie handlowym z Pisarzem Leiblem Hersz, służącym Jzaak Maier i furmanem kołmi własnymi.

1wszy raz.) Jozef Wybranowski Kapitan W. P. mający urlop nieograniczony z dnia 6go Lutego 1815 roku Nro. 88 zamyśla wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski w interessie familiynym; bierze z sobą służącego Woyciecha Lewandowskiego.

2gi raz.) Bazyli Janowski, z żoną Julianna, dziećmi małoletniemi i furmanem Tomaszem Krawczykiem, ma chęć wyiechania do kąpiel w Galicyą do Krynicy.

2gi raz.) Kostancva Witkowska i Helina Androchowa z dziecięciem w Krakowie przy ulicy Brackiey pod Nr. 244 mieszkająca i Jacek Taborski mają zamiar wyiechać furmanem w interessach familiynych do Lwowa w Galicyi z powrotem do Krakowa, z temi przynosi się Anna Polackowa przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 80 mieszkająca do syna swego w Cyrkuł Lwowski, ktoby miał jaką pretensyą, niechay się do niey zgłosi.

2gi raz.) Jan Szymczykiewicz Inspéktor wydziału Siewierskiego, po uzyskaniu urlopu życzy sobie wyiechać wraz żoną Katarzyną do Rodziców w Galicyą Cyrkuł Tarnowski w interessach familiynych. Bierze z sobą 2ch służących.

2gi raz.) Stosuiac się do postanowienia Naywyższej Władzy Rządowy uwiadomia Teressa z Jabtonowskich Grodzicka, iż ma zamiar wyiechać do wód do Baden w Austryi z córką, Panną służącą, dwoma służącemi i furmanem swemi koźmi.

2gi raz.) Julian Hr. Łoś wyieżdza na 4 tygodnie do Lwowa, wraz z służącym Tomaszem Domaszewskim, i stangretem Tomaszem Pawińskim.

3ci raz.) Jan Amos Jaworski, mieszkający we wsi Chrobrzu w Powiecie Szkalbmierskim, w celu polepszenia zdrowia swego, zamysła udać się przez Wiedeń w Austryi do Kąpeli Badeńskich z Lokajem Antonim Stanek; przeto stosownie do przepisow, dla wyiednania sobie paszportu, podaie do publiczney wiadomości.

3ci raz.) W dopełnieniu Naywyższego Rządu przepisow uwiadomia Ian Meczyszewski, Aptekarz zamieszkały w mieście Staszowie w dep. Radomskim i powiecie Staszowskim, iż dla załatwienia interessow familiynych wyieżdza przez Krakow do Lwowa z żoną Teklą, synem Antonim, służącą Jadwigą Kargonową i służącym Piotrem Bociąńskim.

3ci raz.) Jozef Sawiczewski Professor w Szkole Główney Krakowskiey wraz z Żoną Anielą, Ignacym Synem, JP. Grzegorzem Bernatowiczem i służącą Katarzyną Malarską i służącym Jakóben Bentkowskim ma zamiar iechać do Lwowa dla odwiedzenia swojej familii, w czem stosuiac się do rozkazu Rządowego, podaie do wiadomości

3ci raz.) Kazimierz Badeni wyieżdza z iednym służącym Jozefem Gorzkowskim w Galicyą w Cyrkuł Sandecki do Roznowa.

3ci raz.) Estreicher iedzie zamiast do Wiednia do Berlina z Karolem Soczyńskim Profes. i służącym Łuszczynskim.

Komornik Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż w domu Nr. 554 przy ulicy Floryańskiey, w Krakowie dnia 25 b. m. i r. o godzinie 9tey z rana, a od 3ciey po południu, odbędzie się sprzedaż, za monetę srebrną kurant różnych towarow korzennych, iako to: cukru, araku, miodu praśnego, korkow, cykoryi, farb różnych, śledzi, papieru, merkuryuszu, siarki, oliwy, krochmaliku, indygo, garnuszkow kamiennych, migdałow, Erbaty. &c.

W Krakowie d. 14 Lipca 1815.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik T. H. D. K. i P.

W dniu 20 Lipca b. r. o godzinie 9 ranney, w mieście Powiatowem Szkalbmierzu w mieszkaniu Komornika w domu pod Nrem. 71 przez Publiczną licytacyą więcey dającymu i przybicie otrzymuiacemu, za gotowa zapłatę w monęcie Currant sprzedana będzie Przenioa w Wsi Gorach w Powiecie Miechowskim na pniu stojąca po wy-

siewu korcy piętnastu z oznaczvć się mającą pańszczyzną do zbioru i omłotu potrzebną, oraz Basztarda Wiedeńska Ur. Michałowi Fitkowskiemu, tamże w wsi Gorach w Powiecie Miechowskim mieszkającemu na rzecz JPa. Eliasza Moszkowicza w summie złp. 517 z prowizjami i kosztami należącemi się w drodze eksekucyi zatradowane. — Licytować chcący, część szacunkową w kwocie złp. 60 do licytacji złożą. — Warunki zaś dotyczące się sprzedarzy stojące na piu Przenicy zwyż wyrażoney przed licytacją przeczytanemi zostaną. Dan w Szkalbmierzu d. 10 Lipca 1815 roku.

Jacek Kawecki, Kom. Ptu Hebd. Asst. Szkalb.

W d. 30 Czerwca zginęły w Krakowie Papiery różne, kwity podatkowe i liwerunkowe, iako też rewersa, i t. d. do Dominium Suliszowa należące. Ktoby takowe wynalazł i w Kancelaryi W. Intenta policji na śleparzu złożył, przyzwoitą odbierze nagrodę. Kwity liwerunkowe miały następujące Nra.

- 1) Kwit sznurowy pop Nr. $\frac{1}{29}$ Suliszow z Magazynu Nowomieyskiego pod d. 9 Czerwca 1815.
- 2) Kwit także pod Nr. $\frac{1}{3}$ Suliszow z Magazynu Pinczowskiego pod d. 9 Czerwca. 1815.
- 3) Kwit z drugiego rozpisu za gotową zapłatę Suliszow do Nru 312.
- 4) Kwit takiż Suliszow do Nru 62.

Podpisany Komornik przy Trybunale Handlowym Departamentu Krakowskiego i Radomskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż w dniu 21 Lipca r. b. o godzinie otey z rana w Domu pod L. 50 na przedmieściu Piasek, w pobliskości Bramy Ślawkowskiej, stojącym, sprzedawane będą przez publiczną licytacją następujące ruchomości, iako to: Zegar stołowy, lustra, obrazy, komodę, stoliki, krzesła fuzyie, suknie, i tym podobne domowe rekwizyta, za gotową srebrną monetę. — O czem licytanci, w celu znaydowania się w miejscu i czasie oznaczonych, uwiadomiał się. — Dan w Krakowie dnia 14 Lipca 1815.

Stefan Mochnacki, Kom. T. H. D. K. i R.

Dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10tey przed południem we Dworze wsi Luborzycy w Gminie tegoż imienia w powiecie Hebdowskim leżący w dobrach do Biskupstwa Krakowskiego należący, na zaspokoienie 7024 złp. groszy 15 $\frac{1}{2}$ długu za zapłacone przez W. Wincentego Wroblowskiego O. X. W. we wsi Kobylanach mieszkającego z wzmiankowany wsi podatki, i liwerunki od JW. Wojciecha Gorskiego Biskupa Kieleckiego Biskupstwa Krakowskiego Administratora w Kielcach mieszkającego, należnego, produktu na piu to iest:

żyto	po 96 korcach wysiewu.	Owies po	150	—	—
pszenica	po 30	—	—	—	—
jęczmień	po 30	—	—	—	—
Ziemniaki	na 50 zagonach.	Proso	—	—	2 miarki.

Siano z 3ch łąk Zachachotek, pod Sulechowem i Stawisko zwanych zwolnem użyciem przez rok pańszczyzny, mieszkania, i składu na zboże potrzebnego za gotową srebrną kurant monetę naywięcej dającemu pod warunkami przed licytacją odczytać się mającemi sprzedane zostaną. Każdy wzmiankowane efekta licytować chcący opatrzoney w wadium 1000 złp. w terminie i miejscu wzmiankowanym stawić się zechce.

Dan w Krakowie d. 30 Czerwca 1815.

Jan Kuntz Kowalki, K. T. C. P. J. D. K.

Niżej podpisany, ninieyszym do puliczhney podaie wiadomości, iż kamienicę swoią własną z wszelkim zabudowaniem, browarem i przyległościami na Kaźmierzu katolickim przy Krakowie pod L. 75 i 76 położoną, naprzedarz ma wystawioną, chcący takową kto z Chrześcian nabyć, winen będzie w dniu 18 Lipca r. b. o godz. otey z rana w Biorze JW. Prefekta Deptu Krakowskiego, się stawić, i chęć nabycia takowey oświadczyć. Szacunek ninieyszym obiętych nieruchomości iest 120,000 zł. pol. w monetcie srebrney grubey Pruskiej kurant zwaney. Dan w Krakowie d. 7 Lipca 1815.

Andrzej Wolff.

UW I A D O M I E N I E.

Niżej podpisany niniejszemi do publiczney podaie wiadomości, iż za zezwoleniem Wysokiey Zwierzchności Rządowej, założył w mieście tutejszym, za łwińską bramą, przy ulicy Smoleńska zwaney, pod Nrem 200. Fabrykę Mydła i Świec łoiowych, w sposobie wcale nowym, i w krajach zagranicznych tylko praktykowanym, urządzoną.

W tej Fabryce iego, oprócz Świec łoiowych i Mydła także i produkta niżej wyszczególnione, dla potrzeby i użytku publiczności, sporządzać i tworzyć się będą.

Dla uprzątnienia wszelkiej obawy, któraby względem szkodliwości Fabrykatow iego, dla zdrowia ludzkiego, zachodzić mogła, podpisany oświadcza: iż takowe, nie tylko ze strony Wysokiey Szkoły główney Wiedeńskiej, lecz i ze strony Wysokiey Szkoły główney Krakowskiej, chemicznie roztrząśnione i zgłębione były, i oraz wydanemi podpisanemu świadectwami urzędowemi, approbowane zostały.

Produkta tej Fabryki iego są następujące.

1. *Świece łoiowe*: Ten artykuł produktu po kilkunastoletnich eksperymencach, i znacznie na tołożonych kosztach, w nowym wcale sposobie wynaleziony został przez podpisanego. Te świece co do oszczędności gospodarzeczy, ten przynoszą użytek, iż każda świeca pojedyncza, 2. i 2 1/2 godziny dłużej i jaśniej się pali, niż inne świece tego rodzaju, tak, że co do czasu fizycznego przyjąć można, iż przy każdym fócie polskim świec z fabryki podpisanego, uzyska się 20. do 24. godzin dłuższego i jaśniejszego światła, od innych świec łoiowych. Te świece Fabryki podpisanego, nie tylko, za tę samą zwyczajną cenę, lecz podług zaświadczenia Wysokiey Akademii Krakowskiej, wszystkie mają przymioty, które tylko, w dobrych świecach żądać można, to jest: są białe, nie ściekają, płomień się nie chwieje, żadnego przykrego zapachu nie sprawiają, i dla zdrowia ludzkiego bynajmniej nie są szkodliwe.
2. *Mydło Niederlandzkie i Węgierskie*, w kilku gatunkach, które do prania cienkicy i grubey bielizny, bardzo skutecznie użyte bydź może.
3. *Mydło migdałowe i proszek mydlany*, do umywania twarzy i rąk, bynajmniej nie szkodliwe.
4. *Spiritus mydlany approbowany*; Ten jest szrodkiem arcy użytecznym do goienia świeżych ran, rozdziela bolączki i nabrzmiałości gruzełek; skutecznie także używany bydź może w przypadkach wywichnienia członkow, na rwanie w kościach, i na spasmy. Wywabia także płamy z wina i z uryny, w sukniach.
5. *Proszek balsamiczny do umywania i golenia*. Rozpuściwszy nieco tego proszku w wodzie i tą się umywiąc, sprawuie delikatność ciała; a ponieważ zmiękcza włosy, przeto go do golenia brody bardzo polecić można.
6. *Kamień do goienia ran u koni*. Ten kamień goi w krotkim czasie wszelkie rany, i nadgniecenia u koni. Rozpuściwszy kawałek tego kamienia, wielkości orzecha włoskiego, w kwarcie iedney wody, namaczawszy szmateczkę płocienną, przykładając takową na ranę, i ranę tą wodą często wypłukując, one z grotu wygoi, ponieważ ani gangreny, ani mięsa dzikiego nie dopuszcza.

7. *Kulki Angielskie do szlifowania*; za pomocą których brzytwy i scyzoryki naybardziej zatepione, wyostrzone bydź mogą, tym postępując sposobem: wytarłszy rzemień rymarski kamieniem z piany morskiej, po łacinie pumex zwanym, a potym kulką taką kilka razy po nim pociągnąwszy, brzytwę albo scyzoryk, letką ręką po tym rzemieniu prowadząc, doskonale wyostrzyć można.
8. *Proszek chemiczny atramentowy*. Z tego proszku rozpuściwszy go w wodzie lub w innej płynności, w momencie nayprzedniejszy czarny atrament, natychmiast do pisania zdalny, mieć można. Proszek ten dla młodzieży szkolney, lub w podróżach bardzo jest dogodny.
9. *Proszek do chędożenia złota, srebra i innych kruszców*; Rozpuściwszy trochę tego proszku w wodce mydłem zatartej, i pomazawszy kruszec tą massą, potym go szczotką lub szmatą wełnianą zetrzeć trzeba, i blask będzie miał naylepszy.
10. *Proszek przedni Paryski*, służący na zapobieżenie poceniu się pod barkami, sukniom tak szkodliwemu.
11. *Trociczki pierzmowe do kadzenia*; Zapaliwszy trociczkę taką, nie tylko, że w całym domu miły zapach sprawi, lecz oraz jest szrodkiem skutecznym przeciwko złemu powietrzu i waporom, zwłaszcza w izbach gdzie chorzy leżą.
12. *Szwarc Angielski do botow*, w różnych gatunkach, mający glanc nayprzedniejszy i dla skór nie szkodliwy.
13. *Woda perłowa do umywania twarzy*, Cere ożywiająca i ciało delikatne sprawująca.

Skład główny Fabryki podpisanego jest w mieście.

Kupującym Mydło i Swiece na Cetnary i Kamienie, a inne Fabrykaty na Tuziny, podpisany z ustanowionej ceny przedaży, słuszną ilość spuści.

w Krakowie dnia 13 Lipca 1815.

Albert de Conrady i Compan.